

Ogród w żwirowni pod Skierniewicami

data aktualizacji: 2024.09.13 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Bartosz Nowakowski)

To jeden z największych ogrodów w regionie. Powstał w wyrobisku po kopalni piachu. Tereny zielone rozpościerają się na obszarze ponad trzech hektarów, do którego użyto kilka tysięcy ton kamienia, a także kilkadziesiąt odmian różnej maści roślinności. To wszystko w ogrodzie Stanisława Głuszka nieopodal Nowego Kawęczyna.

To była jedna z pierwszych kopalni pana Stanisława, przedsiębiorcy budowlanego. To właśnie z tego miejsca wyjeżdżał materiał na budowę A2, dziś noszącej imię Autostrady Wolności. Właściciel oprowadził nas po swoim rajku. Podczas wycieczki nie można było się oprzeć wrażeniu – tu samorządowcy powinni być zapraszani na lekcje rewitalizacji wykłady z zazieleniania zdegradowanych obszarów.

- Postanowiłem zrobić na tym terenie coś ładnego. Mam zamiłowanie do kamienia, a za namową Jacka postanowiłem stworzyć ogród – mówi Stanisław Głuszek.

Jacek to specjalista, który nadał dziurze odcienie zieleni.

Nie było to z pewnością łatwe przedsięwzięcie. Przede wszystkim ogród jest położony nietypowo, bo w niecce po byłej żwirowni, gdzie różnice poziomów w niektórych miejscach wynosi nawet 15 metrów. Na samym dole znajduje się lustro wody o wielkości jednego hektara. Staw jest zarybiony przede wszystkim karpami i amurami, a na samym środku oczka wodnego znajduje się altana.

Właściciel zaznacza, że pierwsze prace rozpoczęły się w 2014 roku i pierwszym wyzwaniem było wzmocnienie skarp, a także powstanie kamiennej kaskady. Najcięższy kamień, jaki możemy znaleźć wzdłuż kamiennego chodnika waży około 15 ton.

Ponad 4 000 ton kamienia zostało użyte do wzmocnienia skarp. W przeliczeniu to dwa składy pociągów towarowych.

Doborem roślinności w ogrodzie zajął się Jacek Ciok, właściciel Szkołki Krzewów Ozdobnych w Nowym Kawęczynie. Jak sam przyznaje jest to dość specyficzny teren, dlatego wybór sadzonek nie był oczywisty. Specjalista w doborze roślin mówi, że w ogrodzie można znaleźć różnego typu okazy. Lista jest dość długa, ale za najważniejsze wymienia między innymi drzewa tlenowe oraz buki (to największe okazy w całym ogrodzie). Miskanty fińskie to na jesień idealna sprawa, bo wprowadzają ruch i ożywienie.

- W całym ogrodzie staraliśmy się dobierać proste rośliny, ale zarazem charakterystyczne, aby nie zginęły na tak dużym, otwartym obszarze - wyjaśnia Jacek Ciok.

Zobacz jak z kopalni piachu stworzono bajeczny ogród pod Skierniewicami

Wśród kilkudziesięciu odmian to pęcherznica kalinolistna, jałowce, których zdaniem Jacka Cioka mało się używa w ogrodach. Oczywiście nie brakuje kilku odmian róż, a także hortensje - królowa wszystkich ogrodów, które cieszą oko przez cały rok. Dodatkowo znajdziemy berberysy, różne odmiany szalwii, a na lato posadzone zostały jeżówki. Jacek Ciok wskazuje, że nieopodal kamiennej kaskady wysiewają się budleje niczym na Bałkanach.

- Położenie agrowłókniny to podstawa przy tego typu ogrodach. Z pewnością to pomoże w regularnym utrzymaniu tego terenu zielonego. Choć tutaj, trzeba mocno podkreślić, że pan Stanisław niemal sam dba o wygląd i utrzymanie ogrodu - mówi Jacek Ciok.

Na południowej skarpie ogrodu możemy znaleźć ponad 800 drzewek winogron. Właściciel podkreśla, że nietypowo sadzonki przyjęły się w trudnych warunkach wyrastając na piachu.

- Bez wątplenia ze względu na ukształtowanie terenu panuje troszkę inny mikroklimat. Dlatego winogron ma tutaj bardzo dobre warunki. Działa na to duże nasłonecznienie, padające od południowej strony. Niezwykle ważna sprawa to odpowiednie nawodnienie, które jest tutaj zastosowane na terenie całego ogrodu - dodaje Jacek Ciok.

Niewykluczone, że w przyszłości w ogrodzie zostanie zastosowany specjalny system, który będzie automatycznie sterował sekcjami nawadniania. Choć projekt trwa już 10 lat to jest jeszcze kilka pomysłów.

- Mam kilka wizji w głowie i jest trochę miejsca do zagospodarowania. Z pomocą Jacka z pewnością jeszcze coś wymyślimy - kończy Stanisław, właściciel ogrodu.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44129-ogrod-w-zwirowni-pod-skierniewicami>